

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy TRZECIĄ tablicę ułatwiającą nauczanie analfabetów. Patrz stronica 5. **NAUKI CZYTANIA**

Przed sesją Sejmu

W MAJU MA SIĘ ODBYĆ NADZWYKAZNA SESJA DLA UCHWALENIA NOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa. — W sferach politycznych omawiają żywo sprawy związane z nadchodzącą sesją sejmową. Sesja ta zacznie się po 30-dniowej przerwie, posiedzeniem komisji budżetowej w dniu 11 grudnia. Przed świętami odbędzie się najwyższe jedno posiedzenie plenarne Sejmu prawdopodobnie odbędzie się też posiedzenie plenarne Senatu, którego komisja konstytucyjna przystąpi teraz do ustalania poprawek w projekcie konstytucji, uchwalonym przez Sejm 26 stycznia b. r.

Wedle opinii panującej w sferach politycznych, prace komisji nie potrąją zbyt długo, a w każdym razie zarówno Senat, jak i Sejm uchwalą ostatecznie konstytucję w ciągu obecnej sesji zwyczajnej, która musi się skończyć przed 1 kwietnia, gdyż tego wymagają przepisy konstytucyjne o sesji budżetowej.

W projekcie konstytucji Senat usunie następ, ustanawiając, że wybory do Senatu oprą się na t. zw. elicie i że pierwszy Senat wybierają odznaczeni Krzyżem Niepodległości i orderem Virtuti Militari. Zamiast tego konstytucja zawierała postanowienie, że ordynację wyborczą do Senatu ustala osobna ustawa. Jak wiadomo, w myśl projektu obozu rządzącego, obecnie już ustalonego, dwie trzecie senatorów ma pochodzić z wyboru na zasadzie ordynacji odpowiadającej na ordynacji obecnej, a jedna trzecia pochodzić ma z nominacji, t. j. drogą powołania przez P. Prezydenta R. P.

W 26ach konstytucyjnych uchwalonych 26 stycznia przez Sejm, znalazło się określenie ordynacji wyborczej do Sejmu jako pięcioprymiotnikowej (równie, tajne, powszechne, bezpośrednie i proporcjonalne prawo wyborcze).

Obecnie istnieje tendencja, aby zasadę proporcjonalności usunąć.

Senat i Sejm więc po uchwaleniu konstytucji mają się zająć sprawą uchwalenia ordynacji wyborczej do Senatu, na owej ordynacji wyborczej do Sejmu (na wypadek zniesienia proporcjonalności byłaby to reforma bardzo gruntowna), zastawy o legionie zasłużonych i kilku innych ustaw.

W związku z tem w sferach politycz-

Armja włoska

stanie w obronie niepodległości Austrii.

Paryż. — Agencja Havasa donosi z Rzymu: Prasa włoska, z zainteresowaniem omawiając ostatnie rozmowy min. Laval'a z ambasadorem de Chambrun, wczelnie notuje pogłoski o udzieleniu ambasadorowi szczegółowych instrukcyj na rozmów jego z Mussolinim.

Koła włoskie wyrażają życzenie, aby pańcusko - włoskie stosunki kolonialne ostrzygnięte zostały w duchu przyjaz-

Włochy w dalszym ciągu zajmują się przede sprawą Austrii, gdyż wiedzą, że wysiłki Niemiec skierowane obecnie całkowicie w stronę Zagłębia Saary, zwrócić natychmiast po plebiscycie w kierunku Austrii.

Włochy gotowe są ponownie wziąć na siebie odpowiedzialność, jak to uczyniły 1-go lipca, koncentrując swe wojska w Brennerze, pragną jednak, by Francja Anglią przyjęły również na siebie odpowiedzialność.

Mój synu, rób interesy z tymi, którzy nie reklamują. Muszą to być ludzie inteligentni, a z takimi nigdy nie straszę.

B. Franklin.

nych panuje przekonanie, że Sejm obecny zostanie zwołany na sesję nadzwyczajną, która odbędzie się w kilka tygo-

Saara --- mord marsylski --- pakt wschodni

TRZY ZASADNICZE PROBLEMY ROKOWAN GENEWSKICH.

Paryż. — Decydujące znaczenie dla trzech pierwszorzędných problemów przywiązuje prasa do rozpoczynających się dyplomatycznych rokowań w Genewie.

Problem Saary łączy się z całokształtem stosunków francusko-niemieckich, które wykazują ostatnio tendencje ku odprężeniu.

Memoriał rządu jugosłowiańskiego w sprawie odpowiedzialności Węgier za zamach marsylski grozi poważnymi komplikacjami w Europie naddunajskiej i południowej, a w szczególności utrudnia projek-

dni po zamknięciu sesji zwyczajnej, a więc w maju.

Czy po odbyciu tej sesji Sejm i Senat zostałyby rozwiązane i zarządzone nowe wybory, czy też nowe wybory odbyłyby się późną jesienią po normalnym wygaśnięciu 5 - letniej kadencji obecnych ciał ustawodawczych — o tem sfery polityczne nie mają jeszcze informacji.

utowane przez Francję porozumienie pomiędzy Paryżem, Rzymem i Białogrodem.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się wreszcie dalszego rozwoju rokowań w sprawie paktu wschodniego, którego głównymi etapami będą konferencje w Genewie pomiędzy min. Lavałem i min. Beckiem.

Min. Laval przybędzie do Genewy dzisiaj. Mimo przesunięcia do soboty posiedzenia Rady Ligi Narodów, min. Laval nie przerwie swego pobytu w Genewie.

Zagrożony byt pół miliona robotników

POLSKICH WE FRANCJI.

Warszawa. — Sygnalizowane z Paryża zwalnianie robotników polskich z fabryk i kopalń francuskich obudziło zainteresowanie w społeczeństwie polskiem.

Według raportów polskich władz konsularnych, przebywało w dniu 1 stycznia r. b. we Francji ogółem 523 tysiące obywateli polskich, w czem większość stanowili robotnicy rolni, przemysłowi i zatrudnieni w górnictwie.

W ciągu 10 miesięcy roku bieżącego około 5 tysięcy górników i robotników zostało wydalonych z pracy i powróciło do kraju. Liczba obywateli polskich przebywających obecnie we Francji, obliczone jest na 518 tysięcy. W samim te znajduje się około 100 tysięcy robotników rolnych, blisko 90 tysięcy górników i ponad 60 tysięcy robotników przemysłowych. Największe skupienie obywateli polskich wykazuje okręg Lille (około 20 tysięcy

osób). Najmniejszy okręg Marsylja (około 8 tysięcy osób).

Dzięki zabiegom polskich władz konsularnych, górnicy polscy wydalen z pracy otrzymali od rządów kopalń pieniadze na podróż do Polski i przewóz inwentarza oraz jednorazowe odprawy w kwocie 300 — 500 franków. Postanowiono poczynić starania, aby również robotnicy zwalniani z fabryk i zakładów przemysłowych, otrzymali zaopatrzenie na powrót do kraju.

Po przybyciu do Polski robotnicy rejestrowani są w urzędach pośrednictwa pracy i zatrudniani w miarę możliwości. Przewidywane są specjalne zarządzenia, mające na celu opiekę nad wydalonymi z Francji robotnikami polskimi.

Jadąc za miasto — nie zapomnij nabyć „Gońca Częstochowskiego”.



Premier Theunis przyjął misję utworzenia nowego rządu belgijskiego.

Francuski głos w obronie uszuwanych Polaków

Paryż. — Wydawany przez znanych przyjaciół Polski braci Leblond tygodnik „La Vie” podkreśla olbrzymie usługi, jakie przemysłowi francuskiemu oddają robotnicy polscy. Robotnicy ci są przykładem energii i fachowości w wielu przedsiębiorstwach francuskich. Dzieląc z robotnikami francuskimi los i nieszczęście, zyskali sobie niezaprzeczalne prawo moralne, aby ich traktowano narównie z robotnikami francuskimi. Zastużyli sobie na względy specjalne tych, którzy mogli w ciężkich chwilach uruchomić swój przemysł i gospodarstwa rolne wyłącznie dzięki pomocy i pracy robotników polskich.

Niemcy budują

podziemne lotniska i szkołę pilotów.

Londyn. — Prasa donosi, że 6-tysięczna armia robotników pracuje obecnie w Hannoverze nad fabrykacją nowych samolotów niemieckich.

Robotnicy ci znajdują się pod opieką detektywów. Przed niedawnym czasem policja zamknęła dostęp do wyspy Ruegen, gdzie odbywa się kształcenie pilotów, celem przysposobienia ich do powietrznej służby wojskowej. Tam właśnie odbywają się ćwiczenia z samolotami bombardowymi.

W miejscowości Minden budowane jest obecnie olbrzymich rozmiarów lotnisko. To samo dzieje się w Stuttgartu. W Meklemburgii, powstają nowe fortyfikacje. Koło Lubeki zakupiła fabryka Kruppa wielkie tereny, na których ma zamiar wybudować nowe fabryki amunicji.

Według informacji prasy niemieckiej zbudowano na obszarze Niemiec w r. 1934 86 nowych lotnisk, najnowocześniejszych.

Wszystkie te lotniska posiadają hangary, pomieszczone pod ziemią.

Pod Ladeboe, w pobliżu Gryfji, buduje się np. lotnisko, posiadające 2 hangary.

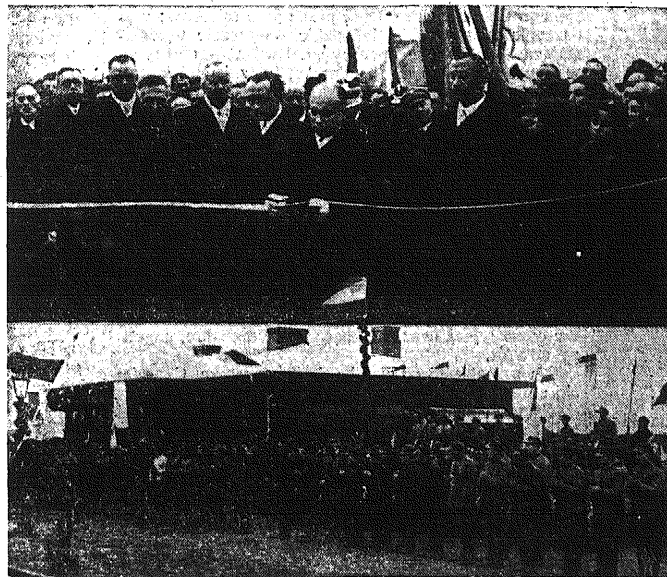
Robotnicy, zajęci przy powyższej budowie, są zupełnie odizolowani od otoczenia. Inne znowu lotnisko, zbudowane pod Prenzlau, posiada specjalne urządzenia sygnalizowane oraz własną stację radiotelegraficzną.

Centrala telefoniczna mieści się głęboko pod ziemią.

Zabiegi Hitlera o Saarę

Rzym. — Za kulissami obrad „Komitetu Trzech” w sprawie Zagłębia Saary krążą tu coraz wzmagające się pogłoski, że kanclerz Hitler wystąpi niebawem z dwoma oświadczeniami.

Celem pierwszym będzie poprawienie stosunków z Watykanem, drugiego odzyskanie sympatii Mussoliniego. Oba te cele zmierzają do pozyskania ludności katolickiej Saary, w mającym się odbyć 18 stycznia plebiscycie.



Otwarcie linii kolejowej Sierpe — Płock.

W niedziele odbyło się w Sierpcu otwarcie nowobudowanej linii kolejowej Sierpe — Płock, o długości 35,5 km. Otwarcia nowej linii dokonał p. minister komunikacji Butkiewicz w obecności w. ministra Piaseckiego, wojewody Nakoniecznikow-Klukowskiego oraz wyższych urzędników min. Komunikacji oraz Dyrekcji Kolejowej Warszawskiej. Na zdjęciu u góry — min. Butkiewicz przcinając wstęgi dokonywa otwarcia nowej linii kolejowej. Na zdjęciu dolnym — na stacji Probozcowice pow. Płockiego delegacje miejscowych organizacji społecznych oraz przedstawiciele miejscowej ludności witają p. ministra komunikacji.

TELEGRAMY

KIEDY ZBIERA SIĘ RADA LIGI?

Genewa. — Do Genewy przybyło kilku przedstawicieli państw, którzy wezmą udział w posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej i w nadzwyczajnym Zgromadzeniu Ligi Narodów dla uregulowania konfliktu o terytorjum Chaco.

M. in. przybyli: Litwinow, dr. Benez, Titulescu i Jewitcz. Przyjazdu Lavala oczekuje się we wtorek.

W poniedziałek mówiono w genewskich kołach Ligi Narodów, że zależnie od wyniku obrad komitetu trzech, zostanie podjęta próba, by jeszcze z końcem bieżącej tygodnia rozpocząć nadzwyczajną sesję Rady Ligi Narodów.

NOTA WĘGERSKA DO LIGI NARODÓW W SPRAWIE MORDU MARSYLSKIEGO.

Paryż. — „Le Jour” donosi z Genewy, że rząd węgierski uprzedzając akcję Jugosławii, wystosował do Ligi Narodów notę, „której celem jest zmniejszenie wrażeń, wywołanych zapowiedzianą skargą Jugosławii w sprawie mordu marsylskiego”.

Jak dalej donoszą, nota rządu węgierskiego przedłożona została wczoraj generałnemu sekretarjatowi Ligi Narodów.

WOJNA TRWA.

Buenos Aires. — Według wiadomości, jakie nadeszły tu z pogranicza, po wzięciu fortu boliwijskiego przez wojska paragwajskie, liczne oddziały wojsk boliwijskich przeszły na terytorjum Argentyny. Minister wojny republiki argentyńskiej wydał rozkaz kilku pułkom, żęby udały się w kierunku granicy.

Kto będzie płacił za Saare

Rzym. — Główną przyczyną odroczenia sesji Rady Ligi Narodów w sprawie Saary było stwierdzenie bar. Aloisiego, że najważniejsze zagadnienia finansowe nie będą rozstrzygnięte w Rzymie tak szybko, by na 21 b. m. można było opracować raport dla Rady Ligi Narodów.

Jak wiadomo, strona francuska domaga się, by na wypadek zwycięstwa Niemiec powzięto już zgóry decyzję nie tylko co do sposobu wycofania z Zagłębia Saary kwoity i 1 pół milj. franków, znajdujących się w obiegu, ale także kredytów hipotecyjnych i bankowych w sumie miliard franków, udzielonych Zagłębiu Saary przez Francję.

Niemcy chcieli początkowo rokować tylko na temat kredytów bankowych, inne sprawy chcieli załatwić dopiero po plebiscycie i po objęciu terytorjum w posiadanie. Dopiero, kiedy uszydzi, że bez u-

przedniego ubezpieczenia interesów francuskich i załatwienia wszelkich spraw nie będą mogły liczyć na uchwałę Rady Ligi Narodów przyznającą im te terytoria. Niemcy podały swe stanowisko rewizji.

Do środy b. tygodnia stanowisko Niemiec ma być dokładnie sprecyzowane we wszystkich punktach, które delegaci francuscy wysunęli na porządek obrad.

NAPAD ZBROJNY NA KONSULAT WŁOSKI W ABISYNIJ.

Rzym. — Wedle doniesienia „Popolo D'Italia” zaatakowała banda Abisyńczyków w nocy budynek konsulatu włoskiego w Gondar (Abisynja północna). Żołnierze włoscy, pełniący służbę w konsulacie, odparli Abisyńczyków, strzelając do nich z karabinów. Wywiązała się obustronna strzelanina, w wyniku której jeden żołnierz włoski został zabity, a dwóch rannych.

Rząd włoski polecił konsulowi swojemu w Addis Abeba zażądać satysfakcji od rządu abisyńskiego.

MIN. JEWITCZ W SPRAWIE MORDU MARSYLSKIEGO.

Białogród. — Podczas posiedzenia rady ministrów min. spr. zagr. Jewitcz przedstawił osiągnięte dotychczas rezultaty

śledztwa w sprawie zamachu w Marsylii. Następnie min. Jewitcz złożył raport na temat przyszłej akcji Jugosławii w Lidze Narodów.

ZYDZI OPUSZCZAJĄ W POPOŁUCHU SAARE.

Wiedeń. — Wedle nadchodzących tutaj wiadomości, opuszczają żydzi w popłochu Zagłębie Saary.

Kupcy żydowscy wysprzedają wszystkie swe towary. Powodem tego popłochu stał się napis, umieszczony na murze cmentarza żydowskiego: „Śmierć żydów twolni Zagłębie Saary od nędzy”. Sklepy żydowskie bojkotowane są przez hitlerowców.

WĘGIEL POLSKI POWEDRUJE MORZEM DO AUSTRJI.

Wiedeń. — „N. Fr. Presse” donosi, że transporty węgla polskiego z Gdyni drogą morską i Dunajem będą obecnie wysyłane również do Wiednia, okazało się bowiem, że mimo długiej drogi, trwającej miesiąc, zniżone frachty okrętowe są tańsze niż taryfy kolejowe.

Nadużycia w więzieniu

Warszawa. — W sądzie okr. rozpoczął się wielki proces o nadużycia w więzieniu przy ul. Długiej, w t. zw. „Arsenał”.

Ławę oskarżonych zajął b. naczelnik tego więzienia Bron. Hałubko, jego zastępca asp. Ołtuszewski, sekr. kancelarii więziennej przod. Piaskowski i dostawca Kudelski.

Hałubko przywłaszczył sobie z pieniędzy skarbowych kwotę przeszło 8.000 zł. Odbywało się w ten sposób, iż Hałubko wbrew obowiązki w nie płacił dostawcom czekami na Bank Polski, lecz sam po dejmował gotówkę i zamiast regulować należności, przywłaszczał pieniądze sobie. Oprócz wykrytych nadużyć na niekończący się skarbu — Hałubko przywłaszczył około 1.500 zł. a tytułu rat, ściąganych od pracowników więziennych za materiał opałowy.

Ołtuszewski, ma na sumieniu przywłaszczenie kwoty przeszło 7.000 zł. Częściowo są to pieniądze skarbowe, częściowo też ściągane od pracowników na pokrycie różnych rat na dokonane zakupy. Wszedł on w kontakt z Teodozjuszem Kudelskim, synem właścicielki składu, dostarczającego towar farbiarski do więzienia. Kudelski wystawiał fikcyjne rachunki.

Oskarżonych sprowadzono z więzienia,

gdzie przesiadują od chwili aresztowania w maju b. r.

Prokuratura generalna zwiększyła podwództwo z 17.000 zł. na 27.000 zł., zastrzegając sobie dalsze zwiększenie tej sumy.

Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Pierwszy składa wyjaśnienia b. naczelnik Hałubko. Podczas wyjaśnień głos załamuje mu się często, a w oczach stają łzy. Chwilami oskarżony nie może się opanować i wybuch kłaniami.

Przed sądem oskarżony twierdzi, że przywłaszczył sobie „tylko”... 3.000 zł. Resztę zabrali inni urzędnicy. W księgowości były bowiem wielkie nieporządki, korzystając z tego, że sam naczelnik miał nieczyste ręce, zabierali co się dało.

Na zapytanie prokuratora, dlaczego oskarżony jednak w śledztwie przyznał się do defraudacji 10.000 zł. Hałubko odpowiada:

— Poprostu przykro mi było, że ja jako naczelnik wzięłem tylko 3.000 zł. a niżsi funkcjonariusze więcej!

Oskarżony asp. Ołtuszewski przyznaje się do winy w całej rozciągłości, starając się jednak... obciążać swego b. szefa Hałubkę.

Rozprawa potrwa kilka dni.

40-letnia kobieta z białym 16-letniego dziewczęcia



Chem. Laboratorium Dr. Nit. Komont. Cieszyń. skrytka pocztowa 100/1528.

Ś. P. KARDYNAŁ GASPARRI BYŁ ODZNACZONY ORDEREM ORLA BIAŁEGO.

Rzym. — Zmarły kardynał Gasparri otrzymał kapelusze kardynalski w r. 1907 z rąk Piusa X-go, który powierzył mu prace nad kodyfikacją prawa kanonicznego.

Podpis kard. Gasparriego znajduje się pod wieloma konkordatami, zawartymi po wojnie. Dnia 10 lutego 1925 r. kard. Gasparri podpisał konkordat z Polską. Zmarły był kawalerem orderu Orła Białego.

W poniedziałek ambasador R. P. przy Watykanie Skrzyński udał się w towarzystwie radcy Janikowskiego do domu zmarłego kardynała Gasparriego, celem złożenia kondolecji.

PRASA FRANCUSKA O PODRÓŻY RZYMSKIEJ LAVALA.

Paryż. — Prasa bardzo żywo omawia przyszłą podróż min. spraw zagr. Lavala do Rzymu oraz stosunki francusko-włoskie i włosko-jugosławiańskie.

„Journal” uważa, iż jedynie zbliżenie pomiędzy Włochami a Jugosławiją może skłonić Włochy do odświeżenia się od rewizjonistycznej kampanji węgierskiej.

„Matin” stwierdza, iż od czasu wojny po raz pierwszy pomiędzy Francją a Włochami doszło do wyjaśnień w sprawach kolonialnych. Porozumienie w tej sprawie jest w interesie obu krajów.

8000 podejrzanych cudzoziemców pozostaje nadal w więzieniu w Rumunii.

Paryż. — Władze rumuńskie nie wywiązały dotąd właściwego powodu obławy, jaka miała miejsce ub. środy na obszarze całej Rumunii.

Z aresztowanych 12.000 cudzoziemców wypuszczono na wolność dotąd 4.000, zaś 8.000 przebywa w dalszym ciągu w więzieniu.

Prasa rumuńska oświadcza, że w czasach ostatnich stał się napływ podejrzanych elementów cudzoziemskich do Rumunii tak wielki, że akcja policji rumu-

PROF. KAROL MARCINKOWSKI

Stefan Czarniecki

w dobrej potopi szwedzkiego

Czarniecki plan powąził, podtrzymać, narzucić, co nie było łatwe przy ówczesnym warcholstwie zwłaszcza zbyt ambitnych z możnowładztwa pochodzących dostojników wojskowych. Owo jego nieugięte stanowisko na radzie wojennej oraz przeforsowanie swojej koncepcji strategicznej przesilenia wojny do „sedem belli”, do Wielkopolski — buduje mu jako naczelnemu wodzowi równie wielki pomnik, jak i sama sławna bitwa pod Warką.

WYNIKI KAMPANJI

Chcąc, zastawić wyniki dwu i półmiesięcznej kampanji Stefana Czarnieckiego, porównajmy odmalowane już we wstępie położenie Rzeczypospolitej, z ówczesnymi zamiarami przeciwnika.

Król szwedzki, kończąc podbój Prus i dobiewając Gdańską, nosił się z planem, by z wiosną 1656 roku, na czele potężnego wojska, zadać ostatni śmiertelny cios Rzeczypospolitej. Zdecydował wznosić wielką ofensywę na całym obszarze górnej Polski, zwłaszcza w kierunku Chacowa, Lwowa, kedy pod wodzą i puklerzem Stefana Czarnieckiego, kupił się cały naród do obojętnego oporu i dokąd z utęsknieniem bieglę gorące, ostatnie nadzieje jęczącego w niewoli narodu polskiego.

Jan Kazimierz i wierna mu garść Polaków, mieli być przepędzeni i ściągani, aż do granic samej Turcji. Wiosna, wracająca przyrodzie życie, w umyśle Karola Gustawa miała dopełnić końcowego aktu, straszne-go dziejowego dramatu, rozbroju Rzeczypospolitej.

Nieugięta, dzika wola, sławnego wojownika Karola Gustawa, miała przypieczętować kamień grobowy nad polskim narodem.

Ale wystarczyło zaledwie 10 tygodni, aby jeden mąż — co to wyrósł... — ani z soli ani z roli ale z tego co „boli” —

56. odwrócił kartę dziejowych przeznaczeń narodu polskiego.

Pod tchnieniem jego potężnej indywidualności, wielkie wydarzenia, szturmowym krokiem przebiegały przed oczyma zdumionego przeciwnika.

Inicjatywa przeszła w ręce Czarnieckiego. Ruchy w Sądzie, podtrzymywane głównie bądź przez samego Czarnieckiego, bądź przez jego oficerów; wydarzenia tyszwone, lauckie i wreszcie przelaniująca — podstawę operacyjną, Lwów — ofensywa w Sandomierskiem i dalej wód Wisły, z jednej strony udaremniły królowi szwedzkiemu, przeprowadzenie zdecydowanych działań przeciw Prusom i Gdańskowi, z drugiej, narzuciły mu konieczność poprowadzenia natychmiastowej, niedostatecznie przygotowanej ofensywy, w czem będzie się leżał zaród jego wielkiej klęski, a świętego zwycięstwa Stefana Czarnieckiego.

Plan wielkiej, wiosennej ofensywy, realizowany w czasie i warunkach narzuconych mu przez Stefana Czarnieckiego, stopniowo załamywał się, aż w końcu przyniósł mu widmo nieuchronnej zagłady.

Także: operacje Czarnieckiego koło Solca, Kazimierza i Gołąba, odcieły armje Karola Gustawa od podstawy operacyjnej, oraz zamknęły jej ewentualny, dogodny odwrót.

Na przestrzeni od Gołąba do Tomaszowa, Czarniecki znalazł ofensywne zamiary Karola Gustawa.

Zwycięskimi, 10 dniami śmiertelnymi zapasami nad Sanem, Czarniecki zmusił króla szwedzkiego do opuszczenia niezwykle strategicznie ważnej, linii Sanu.

Pod Niskiem, zagroził mu zbroją likwidacją całej jego armji.

W toku dalszych operacji, mistrzowskimi pocjami, Stefan Czarniecki, tak osaczył Karola Gustawa w widłach rzecznych, że wedle wszelkich ludzkich rachub, zagłada całej armji szwedzkiej, była nieuchronna. Z tych kleszczy, wydarł się jedynie dziecko nieprzeznaczonej Pawła Sapiehy. Gdyby Paweł Sapieha był potrafił, udaremnić Karolowi Gustawowi, przeprawe przez San, to przy niemal równoczesnym, znakomitem zwycięstwie Czarnieckiego pod Warką, kwestja losów dalszej wojny, byłaby udziałem kilku najbliższych dni. Potop szwedzki, z wielką chwałą dla Rzeczypospolitej byłby doszczętnie zlikwidowany.

Jednakże brak jednolitości dowództwa nad wojskami koronnymi i litewskimi, uratował szczytki wojsk Karola Gustawa.

W świetle tych rozważań, plan kampanji zimowej „Wolnego Wodzaja Jej Obrony”, zrodzony na gruncie wielkiego ducha obywatelskiego, oraz niepopolitych zdolności, wsparty wielką wolą i wiarą w zwycięstwo — w pełni zatrzymał, wbrew ostrzeżeniu i oczekiwaniu zawodowych wodzów, obydwu koronnych hetmanów. Owa zwycięska kampanja dała do wód narodowi, że wola i wiara, że moc ducha zwycięża.

Przeciwnik, utracił w zabitach, zabranych do niewoli, oraz w zbiegłych polskich żołnierzach przynajmniej 26.000 ludzi, w czem samych Szwedów, conajmniej 13.000.

Przeciwnik nie będzie już zdolny do wielkich, decydujących, ofensywnych przedsięwzięć; jego siła moralna załamała się, zaś narodu polskiego wezbrała do najwyższych wyżyn. Teraz cała Polska chwyciła za broń, aby z koleji przejść do decydujących działań do wielkiej zwycięskiej ofensywy na Warszawę.

Do wyników zwycięskiej kampanji Stefana Czarnieckiego, zaliczmy także jej wpływ na ościenne państwa, jak na Austrię i Tatarów, które przyspieszą swoją pomoc, oraz na księcia Siedmiogrodu Rakoczego, który nadal jeszcze będzie się wstrzymywał z najeźdźcą na Rzeczypospolitą.

Tego wszystkiego dokonał Stefan Czarniecki — słami święto dopiero przez siebie, w pochodach, wśród porażek często porażkowanych, przeciw zahartowanemu w bojach szystem szwedzkiemu, pod wodzą takiego jak Karol Gustaw wojownika... zasłużył na tę wielkopomną chwałę, jaką mu współcześni w kraju i zagranicą przyznali, a potomność ciągle uznaje“.

Bóg zapłać, żeś szczęśliwie z Szwedem taczal bóże Tyś pierwszy ukazał, jako z nim wojując Preodka, jako wielkie wojska ruinowac“.

Owa jedna kampanja zupełnie słusznie zjednała Stefanowi Czarnieckiemu jako naczelnemu wodzowi, zaszczytny tytuł „prawdziwego Wybawiciela Polaki“.

Bezsenność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. ZIOŁA MAGISTRA WOLSKIEGO „PASYFEROŚA”, zawierające kwiat Meki Pańskiej (Passiflora), łagodzą zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histeryę), sprawdzają krzepienie i doprowadzają system nerwowy do stanu normalnego.

Zioła ze znak. ochr. „Pasiverosa”
do nabycia w aptekach i drogeriach (skł. aptecznych)
WYTWÓRNIA MAGISTER E. WOLSKI
WARSZAWA, Złota 11 m. 1'

skiej w kierunku ich dokładnej perlustracji była nieunikniona. Niektóre dzienniki podają, że w przebiegu obławy aresztowa no również wielu cudzoziemców, którzy w drodze nielegalnej przybyli do Rumunii. Krają nawet pogłoski, że Macedończy cy przygotowywali zamach na króla Karola. Prawdziwość tych pogłosek nie mo zna było dotąd stwierdzić.

BELA KUHN „PRZY ROBOCIE”

Ryga. — Ze Sztokholmu donoszą, że przybył do Leningradu Bela Kuhn, węgierski komunist, gdzie wystąpił z odczytami w sprawie organizacji wspólnego frontu przeciwko wojnie i faszyzmowi. Bela Kuhn, który jest członkiem komitetu wykonawczego Kominternu, otrzymał specjalne zlecenie, zorganizowania w Leningradzie podstaw propagandy bolszewickiej na państwa bałtyckie i skandynawskie. Na wezwanie rządu sowieckiego do Rosji sowieckiej udało się na kursy agitacyjne 20 komunistów szwedzkich i pewna ilość komunistów norweskich i duńskich.

541.000 WYBORCÓW.

Saarbrücken. — Komisja plebiscytowa dla Zagłębia Saary komunikuje, że lista wyborców plebiscytowych w przybliżeniu obejmuje 541,000 nazwisk. Na 46,033 reklamacji domagających się skreślenia, uwzględniono 7,217 czyli 15,6 procent. Na 32,854 reklamacji domagających się wpisu, uwzględniono 18,540 czyli 56,4 procent.

2 MILJARDY BONÓW SKARBOWYCH WE WŁOSZECH.

Rzym. — Celem pokrycia bieżących wydatków i wyrównania deficytu budżetowego, postanowił rząd włoski wydać bony skarbowe na sumę 2 miliardów lirów.

NOWA KATASTRÓFA TAJFUNU NA FILIPINACH.

Manila. — W sobotę wieczór nawiedził Filipiny nowy tajfun.

Według dotychczasowych doniesień, 250 osób straciło życie. Najsilniej ucierpiała wyspa Luzon. W wielu miejscach fala zalała brzoży, niszcząc liczne domy.

W samej stolicy Manili, szkody są nieznaczne. Z Manili wysłano ekspedycje ratunkowe do miejscowości, dotkniętych katastrofą.

Jeszcze 204 izolowanych w Berezie Kartuskiej.

Warszawa. — Sędzia śledczy do spraw politycznych w Warszawie, prowadzący śledztwo w sprawie członków b. Obozu Narodowo-Radykalnego, polecił wczoraj zwolnić z wizeńcia 3-ch działaczy tego obozu: Strusiaka, Sobocińskiego i Angerera.

Liczba osób, izolowanych w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej, zmniejszyła się w ostatnich dniach dzięki przeprowadzonym zwolnieniom o jedną trzecią. Z liczby 320 osób w obozie izolacyjnym pozostaje jeszcze 204 osoby, wśród których znajdują się działacze b. Obozu Narodowo-Radykalnego oraz działacze ukraińscy.

PROJEKT NOWELI DO USTAWY DROGOWEJ.

Warszawa. — Projekt nowelizujący ustawę drogową, mający być wniesiony do Sejmu, nie zmieniając dotychczasowej formy świadczeń, utrzymuje jako podstawę te same podatki bezpośrednie.

Projekt powiększa dotychczasowe obciążenia rolnictwa na cele drogowe przez rozszerzenie ram szarwarku, a mianowicie przez dozwolenie nakładania obowiązków szarwarkowego także na utrzymanie i budowę dróg prywatnych, wojewódzkich i państwowych.

DONIOSŁE ROZPORZĄDZENIE MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa. — Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie, pozostające w związku ze stanem bezrobocia. Zarządzenie to wstrzymuje zamianę grzywnien sądowych na pracę. Zgodnie z przepisami art. 43 k. k. grzywny mogą być zamienione na pracę w wypadku nieściągalności.

ności. Zamiast grzywny w wypadku nieściągalności ma być stosowany tylko areszt zamienny. Zarządzenie to spowodowane zostało również brakiem domów pracy przymusowej, które dotąd nie zostały zrealizowane.

WZROST GŁOSÓW POLSKICH W GDANSKU.

Gdańsk. — Gdańskie wybory komunalne przyniosły ogromne zwycięstwo narodowo-socjalistycznej partii, która podwyższyła swą dotychczasową większość na terenie obydwu powiatów z 50 proc. do 80 proc. w sejmikach powiatowych, zaś do 90 proc. w radach gminnych. Niewątpliwie przyczynił się do tego terror wyborczy, jak również unieważnienie pewnego procentu głosów opozycyjnych. Niemniej jednak pozostaje faktem, że ludność wiejska wypowiedziała się w sposób zdecydowany za narodowym socjalizmem.

Bardzo dodatnim objawem wyborów jest silny wzrost głosów polskich.

W powiecie Gdańskie Żuławy zgłoszono polską listę do sejmików powiatowych oraz szereg polskich list w poszczególnych gminach.

Przy ostatnich wyborach do Volkstagu lista polska uzyskała na tym terenie 171 głosów, onegdajsze wybory dały polskiej liście 255 głosów.

Aresztowanie oszusta który urządził aferę z „loterją” na powodziań.

Warszawa. — W związku z niesłychaną aferą z organizowaniem loterii pod nazwą „Turlot”, dochodzenie, prowadzone przez urząd śledczy, doprowadziło do aresztowania Stanisława Wartochofskiego, zam. w Warszawie, przy ul. Mokotowskiej 50.

Wartochofski został poznany przez właściciela drukarni, jako ten, który za-

mówił prospekty i plakaty. Po aresztowaniu Wartochofski przyznał się do wydrukowania i rozsiłania prospektów.

Twierdzi on jednak, że był to „genjalny pomysł” i że w ten sposób chciał on... pomóc komitetowi pomocy dla powodziań, aby w taki sposób zebrać fundusze na pomoc powodziałom (!?).

Wartochofski tłumaczy się dalej, że ponieważ... spodziewał się trudności, gdyby zwrócił się bezpośrednio do komitetu ze swym pomysłem zorganizowania loterii postanowił postawić komitet przed faktem dokonanym!

Niewiadomo, czy jest to przechodzący już wszelkie granice cynizmu, czy też może Wartochofski jest nienormalny. Dochodzenie trwa i zmierza do ustalenia, współdziałał z Wartochofskim.

DZIELNI KOPIŚCI URATOWALI PŁONĄCĄ WIEŚ.

Wilno. — Graniczna wieś Orczykowo koło Olchowic stanęła w płomieniach. W ciągu niespełna 30 minut pożar strawił 8 domów mieszkalnych i budynków gospodarczych.

W akcji ratunkowej niosła pomoc kompania K. O. P.-u. podczas gaszenia pożaru 3-ch żołnierzy K. O. P.-u. odniosło porażenia. Jeden z nich, Staniewski wyratował z płonącego domu troje dzieci.

ZUCHWAŁE WŁAMANIE DO KASY SĄDU W KRAKOWIE.

Kraków. — W nocy z 16 na 17 b. m. dokonano w Krakowie zuchwałego włamania do kasy krakowskiego sądu grodzkiego cywilnego. Sprawcy rozpruili kasę ogniotrwałą, z której skradli większą ilość gotówki w sumie około 3,000 zł., oraz znaczki sądowe.

Wiadomość o włamaniu, dokonaniem w śródmieściu, w budynku grodzkiego sądu cywilnego, stojącym vis a vis I Komisariatu P. P., przy ul. św. Jana nr. 12, wywołała w mieście duże wrażenie.

KRONIKA

Częstochowa
21
Listopada
Środa

Dziś — Ofiarowanie N.M.P. Jutro — Cecylii p. m.
Wschód słońca o godz. 7,08
Zachód — 15,50
Kalendarzyk historyczny:
Zwycięstwo nad Moskwą pod Wiednem 1578 r.

(— Kurs dla komendantów drużyn ratowniczych P. C. K. Częstochowski Oddział P. C. K. organizuje w czasie od dnia 19 bm. kurs dla komendantów drużyn ratowniczych P. C. K. ośrodków przemysłowych z pow. Częstochowskiego, włościańskiego, koneckiego i opoczyńskiego.

W dniu dzisiejszym o godz. 17-ej, w sali Państwowego Sem. Nauczycielskiego Męsk. (ul. Jagosńska) odbędzie się uroczyste otwarcie kursu. Wykładowcami na kursie niniejszym będą: pp. dyr. Matuzkiewicz, dr. Stowński, instr. gł. P. C. K. Ciszewski, mgr. Sikora Władysław, instr. L. O. P. P. Strzelecki, dr. Secomski, dr. Grzybowski, instr. Okr. P. C. K. Krzeminski.

Wykłady na kursie odbywać się będą codziennie w godzinach od 17.05 do 20.25

Wizytacja w Szkole Handlowej SS. Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie.

W ubiegły poniedziałek w Szkole Handlowej Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie odbyła się wizytacja kuratorska szkoły z równoczesnym wygłoszeniem referatów oraz lekcją praktyczną uczenie w ujęciu dydaktycznym „nauczania sprzedawstwa”.

Na wykłady zaproszeni zostali przedstawiciele kupiectwa miejscowego oraz nauczycielstwo szkół zawodowych w Częstochowie ze swymi dyrektorami pp. Smólskim, dyr. Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich i Lepszym, dyr. Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Wizytator Kuratorium Krakowskiego p. inż. Witkowski w zagajeniu zaznaczył cele i dążności M. W. R. i O. P. w reorganizacji nauczania oraz odpowiedniego stosowania wykładów poglądowych w szkołach handlowych.

Na zadawane pytania, jakim powinien być sprzedawca lub też jakie są jego niepożądane przyzwyczajenia, uczenie dawały naogół bardzo trafne odpowiedzi.

W wygłoszonym po przerwie na ten sam temat referacie profesor Stantejski, również na przeroczech, zobowiązał zajmującego zachowanie się sprzedawcy i ku-

pującego i jak w danem przedsiębiorstwie kupieckim odbywa się sam proces sprzedaży i jakie korzyści lub straty dla przedsiębiorstwa są niemal całkiem uzależnione od zachowania się sprzedawcy.

Drugi ściśle naukowy i również bardzo ciekawy referat na temat „Dotychczasowe nauczanie techniki i organizacji handlu zagranicą i u nas wobec nowych postulatów dydaktycznych” wygłosił p. profesor dr. Józef Lesek.

Na zakończenie wizytacji pan inż. Witkowski wizytator naszego okręgu, wyraził uznanie dla panów prelegentów za ich znakomite ujęcie przedmiotu i dostosowanie do nowoczesnych wymagań rozwoju szkolnictwa handlowego.

Pan wizytator również serdecznie podziękował Dyrekcji szkoły w osobach Wielebnych Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, które wzorowo i z uznaniem ogółu prowadzą tak pożyteczny dla rozwoju naszego kupiectwa zakład naukowy.

— Ostateczna likwidacja zatargu w fabryce Peltzerów. W dniu wczorajszym przybył do Częstochowy główny inspektor pracy inż. Klott i przy udziale inspektorów pracy okr. inż. Kowalka i inż. Wasilewskiego odbył konferencję z dyrektorem fabryki Peltzerów p. de Hagenem oraz przedstawicielami robotników tej fabryki.

Konferencja dała pomyślny wynik i oboje strony podpisały protokół, likwidujący długotrwały zatarg, który w swoim czasie doprowadził do wybuchu strajku. Strajk ten skończył się po 7 tygodniach, a robotnicy, przystępując do pracy, zgodzili się odczytać ostateczne załatwienie sprawy do zapowiedzianego przyjazdu inż. Klotta.

— Przed likwidacją strajku w „Częstochowiance”. Wczoraj w Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja w sprawie strajku w fabryce „Częstochowianka”, na której konferencja, która zapewne do prowadzi już do ostatecznego zlikwidowania zatargu, odbędzie się w środę.

Strajkujący w liczbie kilkuset robotników mają już w środę od rana przystąpić do pracy.

Trzecia tablica nauki czytania w „Gońcu”

W dzisiejszym numerze „Gońca Częstochowskiego” na stronicy 5-ej zamieszczamy kolejno trzecią tablicę nauki czytania, ułatwiającą nauczanie analfabetów. Dalsze tablice, nadesłane nam

przez Polską Macierz Szkolną w związku z trwającym „Miesiącem walki z analfabetyzmem”, zamieścimy w odciskach kilkudniowych. Stanowią one będą ceną pomoc dla osób, które, spełniając czyn obywatelski, z ramienia własnej organizacji jak i prywatnie podjęły trud nauczania analfabetów.

— Z teatru Kameralnego. We wtorek 20 bm. o godz. 8-ej wiecz poraż 7-my przemiat komedia muzyczna „Moja siostra i ja” z p. H. Wańską w roli głównej.

— Wycieczka państw. Seminarjum ochraniarek w zakładach graficznych „Gońca”. W dzisiejszy wtorek uczenie państw Seminarjum ochraniarek w Częstochowie pod przewodnictwem dyrektorki Seminarjum p. Ostryżkiej zwiedziły zakłady graficzne „Gońca Częstochowskiego”, żywo interesując się urzędzeniami i pracą w drukarni.

Z walnego zebrania Stow. Kupców Polskich.

W ub. niedzielę po południu w lokalu własnym (III Aleja 46) odbyło się walne zebranie sprawozdawcze członków Stow. Kupców Polskich w Częstochowie.

Zebranie zagał prezes Stow. dr. Wilkowszewska, poczem do stołu prezydalnego zaproszeni zostali: p. Szymkowiak na przewodniczącego, pp. Szpryngier i Palusiński na asesorów oraz p. Trawiński na sekretarza.

Po odcytnaniu protokołu poprzedniego zebrania następnie odczytane zostało przez p. Nowickiego obszerna sprawozdanie z działalności Zarządu za rok ub. W okresie sprawozdawczym odbyło się 40 posiedzeń Zarządu, 2 ogólne zebrania i 1 walne, Sekcja średniego kupiectwa przy Stow. odbyła 10 posiedzeń Zarządu, 1 ogólne zebranie i 1 walne, Sekcja absolutnego zaś — 12 posiedzeń Zarządu i 3 ogólne zebrania. Liczba członków powiększyła się wydatnie i wynosi wraz z sekcjami 258 osób. Stow. posiada delegatów w komisjach podatkowych wszy, stkiach trzech Urzędów Skarbowych, Zarząd ingerował w Starostwie, Magistracie i innych urzędach w wielu sprawach z pomysłnym dla ogółu kupiectwa rezultatem. Sekretariat Stow. sporządzał rekursy, dwa adwokaci, członkowie Stow., udzielali bezpłatnych porad prawnych, na zebraniach wygłaszane były referaty, z zakresu spraw zawodowych, ustaw podatkowych, kodeksu handlowego, na zebraniach zaś Sekcji śred. kupiectwa referaty w sprawach branżowych, higieny, mleka, handlu maskowanego i t. p. Ponadto nader dodatnim przejawem działalności Stow. jest udział w wielu poczynaniach społecznych, jak udział w Pożyczce Narodowej, wyborach do Rady Miejskiej, popieranie Cz. Krzyża, utworzenie oddziału L. O. P. Dla podtrzymania życia i zbliżenia towarzyskiego członków jest w lokalu Stow. pokój klubowy oraz świetlica z pismami.

Jedno z naczelnych zadań Stowarzyszenia stanowi utrzymanie Szkoły Handlowej, która dzięki wysiłkom Zarządu, tudzież ofiarnej pracy całego personelu z dyrektorem p. Smólskim na czele znalazła pewne oparcie dla swego rozwoju, jako zaś zakład naukowy uzyskała dla swego poziomu uznanie ze strony Kuratorium Szkolnego. W r. ub. obchodzono uroczystości 10-lecia wypuszczenia pierwszych absolwentów Szkoły, w roku zaś przyszłym Stow. obchodzić będzie swój jubileusz 25-lecia istnienia. Jeśli chodzi o stronę finansową, to Zarząd mimo niemiernie trudnych warunków zdołał zmniejszyć stan zadłużenia, bilans zaś zamknął drobną nadwyżką wpływów.

Sprawozdanie finansowe odczytał kierownik Sekretariatu Stow. p. Gajzler. Bilans Stow. zamykający się sumą — 24,256 zł. 72 gr., zawiera nadwyżkę dochodów w kwocie 101 zł. 54 gr., bilans zaś ogólny wraz ze Szkołą Handlową i jej nieruchomościami zamyka się po obu stronach kwotą 256,767 zł. 24 gr.

Następnie dyr. Smólski w dłuższym przemówieniu złożył sprawozdanie z działalności Szkoły Handlowej, podkreślając, jak dotkliwym ciosem dla Szkoły było

